

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 3. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2016 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 3. posiedzeniu Senatu:

senatora Przemysława Błaszczyka.....	7
senatora Roberta Dowhana.....	9
senatora Jana Marii Jackowskiego	15
senatora Jarosława Obremskiego.....	20
senatora Mariana Poślednika.....	25
senatora Andrzeja Stanisławka oraz senatora Grzegorza Czeleja.....	29
senatora Rafała Ślusarza	33
senatora Przemysława Termińskiego.....	36

3. POSIEDZENIE SENATU

(26 listopada 2015 r.)

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do marszałka województwa łódzkiego Witolda Stępnia
oraz do starosty powiatu poddębickiego Ryszarda Ryttera

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Starosto!

Do mojego biura zgłaszają się radni miasta Uniejów oraz sołtysi, którzy od 2008 r. próbują rozwiązać problem dotyczący poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic: Dąbskiej, Polnej i Wschodniej w Uniejowie (powiat poddębicki, woj. łódzkie).

Przedmiotowe skrzyżowanie łączy drogę wojewódzką nr 473 (Koło – Łask) z drogą powiatową (3727E). Na wyżej wymienionym skrzyżowaniu doszło do kilku groźnych kolizji, których przyczyną była ograniczona widoczność. Na niebezpieczeństwo szczególnie narażeni są uczestnicy ruchu drogowego jadący drogą powiatową z miejscowości Felicjanów w kierunku Uniejowa. Kierowca samochodu, dojeżdżając do skrzyżowania, musi przekroczyć linię skrzyżowania, aby móc ocenić sytuację i wykonać manewr skrętu. Z drogi tej korzysta wielu mieszkańców oraz autobus szkolny dowożący dzieci do pobliskiej szkoły. Należy nadmienić, że miejscowość Uniejów jest ważnym punktem na mapie turystycznej Polski. Corocznie do uzdrowiska termalnego przyjeżdża tysiące turystów i kuraćjuszy, którzy nie znają pobliskich dróg. Sytuacja na omawianym skrzyżowaniu tym bardziej utrudnia im zachowanie minimalnego poziomu bezpieczeństwa.

W obecnej chwili na drodze wojewódzkiej nr 473 na odcinku Uniejów – Dąbie są prowadzone gruntowne remonty. Niektóre odcinki drogi są całkowicie wyłączone z ruchu. Objazd został wyznaczony między innymi drogą powiatową 3727E i prowadzi także przez newralgiczne skrzyżowanie. Według relacji reprezentantów lokalnej społeczności „to cud, że nie doszło do wypadku ze skutkiem śmiertelnym na tym skrzyżowaniu”.

Proszę o priorytetowe potraktowanie powyższego problemu. Proponowanym przez samorządowców i ich zdaniem najlepszym rozwiązaniem byłaby przebudowa całego skrzyżowania wraz z drogami dojazdowymi. Niestety jest to rozwiązanie wymagające dużych nakładów finansowych. Drugim rozwiązaniem, które można zastosować, jest zainstalowanie tak zwanej inteligentnej sygnalizacji świetlnej. Byłoby to działanie doraźne, ale pomagające poprawić bezpieczeństwo na wyżej wymienionym skrzyżowaniu.

Szanowny Panie Marszałku, Szanowny Panie Starosto, proszę o podjęcie działań, które poprawią poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego na skrzyżowaniu ulic: Dąbskiej, Polnej i Wschodniej w Uniejowie.

Przemysław Błaszczyk

Stanowisko
MARSZAŁKA
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

Łódź, 15 grudnia 2015 r.

Pan
Przemysław Błaszczyk
Senator
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora złożone na 3. posiedzeniu Senatu w dniu 26 listopada 2015 r., przesłane przez Kancelarię Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przy piśmie z dnia 30 listopada 2015 r. znak: BPS/043-03-8-

-MŁDZ/15, w sprawie poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na skrzyżowaniu ulic Dąbskiej i Polnej (droga wojewódzka Nr 473) z ulicą Wschodnią (droga powiatowa Nr 3727E) w Uniejowie, uprzejmie informuję co następuje.

W związku z przeprowadzonymi przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi analizami stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego na drodze wojewódzkiej Nr 473 przebiegającej przez Uniejów, opracowana została koncepcja programowa pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 473 na odcinku przejście przez Uniejów”.

W styczniu 2016 r. zaplanowano zlecenie opracowania dokumentacji projektowej, obejmującej rozbudowę skrzyżowania ulic Dąbskiej, Polnej i Wschodniej w Uniejowie, w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w ciągu dróg wojewódzkich”.

Zakres opracowania projektowego obejmował będzie, m.in. regulację geometrii ww. skrzyżowania oraz budowę sygnalizacji świetlnej.

Pragnę zapewnić Pana Senatora, że Zarząd Województwa Łódzkiego dołoży wszelkich starań, aby w możliwie w najkrótszym czasie mogło nastąpić rozpoczęcie rozbudowy drogi wojewódzkiej Nr 473 w obrębie ww. skrzyżowania.

Witold Stępień

**Odpowiedź
STAROSTY
POWIATU PODDĘBICKIEGO**

Poddębice, 16 grudnia 2015 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Po zapoznaniu się ze skierowanym między innymi do mnie oświadczeniem złożonym przez Senatora Przemysława Błaszczyka podczas 3. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 listopada 2015 r. otrzymanym przy piśmie BPS/043-03-8-SPD/15 z dnia 30 listopada 2015 r. informuję, że kwestia poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic: Dąbskiej, Polnej i Wschodniej w Uniejowie jest mi znana, lecz to nie Zarząd Powiatu w Poddębicach, ale Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi jest administratorem przedmiotowego skrzyżowania i do niego należy wykonanie projektu oraz wykonanie jego przebudowy.

W dniu 11.06.2015 r. do wiadomości Starostwa Powiatowego w Poddębicach wpłynęło pismo kierowane do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi, a podpisane przez Przewodniczącego i Radnego Rady Miasta w Uniejowie oraz Sołtysów wsi Czekaj i Felicjanów, dotyczące bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic: Dąbskiej, Polnej i Wschodniej w Uniejowie.

Z uwagi na ważność podniesionych w nim zagadnień, skierowałem niezwłocznie tj. w dniu 12.06.2015 r. pismo do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi prosząc o poważne potraktowanie zgłaszanych przez mieszkańców problemów i podjęcie działań, które zapewnią bezpieczeństwo na ww. skrzyżowaniu.

Powiat Poddębicki popiera starania Radnych miasta Uniejów oraz Sołtysów wsi Felicjanów i Czekaj zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa.

Z wyrazami szacunku

Ryszard Rytter

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra finansów Pawła Szałamachy

Szanowny Panie Ministrze!

Jako Senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie działań zmierzających do wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (tekst jednolity: DzU z 2011 r. nr 108, poz. 626, ze zm.).

W nawiązaniu do składanych przeze mnie oświadczeń w trakcie VIII kadencji Senatu RP ponownie zwracam się do Pana Ministra w sprawie akcyzy na wyroby tytoniowe. W tym roku działaniem zasadnym było niewprowadzenie podwyżki akcyzy, ale problem ewentualnej wymiany opakowań w przyszłości i naklejania kolejny raz banderoli legalizacyjnych niestety pozostał. Dotyczy to tysięcy małych punktów sprzedaży, które muszą albo wyprzedzić, co nie zawsze jest możliwe, wycofać, co powoduje straty, lub w najlepszym przypadku podjąć całą procedurę inwentaryzacyjną wraz z powiadomieniem urzędu skarbowego oraz procesem zakupu i naklejania banderoli legalizacyjnych.

Dokonanie wszystkich czynności zmierzających do zalegalizowania kolejny raz tego samego towaru wprowadza ogromny chaos w posiadanych w magazynach zapasach towaru, który jest przecież w legalnym obrocie i ma legalną akcyzę. Generuje to dodatkową, niepotrzebną czynność, która dezorganizuje pracę wielu punktów sprzedaży. Jest to działanie czasochłonne, a w przypadku legalizacji znaków akcyzy wiąże się dodatkowo z koniecznością zrywania folii i ponownego oklejania opakowań, które zostały kupione z legalną banderolą, a takie działania powodują zniszczenia i straty materialne. W razie wystąpienia w sprzedaży towaru ze starą akcyzą, często przez niedopatrzenie, gdyż są to towary o małych gabarytach, wyciągane są dotkliwe konsekwencje prawne.

Należy zwrócić uwagę, że podobne obostrzenia nie występują w przypadku wyrobów spirytusowych lub winiarskich, zgodnie bowiem z art. 136 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym podmiot obowiązany do oznaczania znakami akcyzy wyrobów spirytusowych lub winiarskich jest obowiązany nanieść je na opakowania jednostkowe w okresie 12 miesięcy od dnia otrzymania znaków. W tym przypadku ustawodawca nie obawia się tworzenia nadmiernych zapasów wyrobów alkoholowych.

Jeszcze raz apeluję o poszanowanie ciężkiej pracy tysięcy ludzi i zlikwidowanie absurdu zapisu o wymianie banderoli. W tym stanie rzeczy działania w tym zakresie są konieczne i uzasadnione.

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE FINANSÓW**

Warszawa, 15 grudnia 2015 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 30 listopada 2015 r., znak: BPS/043-3-9/15, przy którym przesłane zostało oświadczenie Pana Senatora Roberta Dowhana złożone podczas 3. posiedzenia Senatu w dniu 26 listopada 2015 r., w sprawie podjęcia działań zmierzających do wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Na wprowadzenie rozwiązań prawnych wynikających z art. 136 ust. 6 *ustawy o podatku akcyzowym* w zakresie terminu ważności znaków akcyzy naniesionych na wyroby tytoniowe w danym roku kalendarzowym, zasadniczy wpływ miało negatywne, z punktu widzenia budżetu państwa, zjawisko polegające na tworzeniu przez firmy tytoniowe zapasów papierosów i tytoniu do palenia, które następnie wprowadzane były na rynek krajowy przed terminem wprowadzenia podwyżki stawki podatku akcyzowego na te wyroby. Takie działania firm tytoniowych były nagminną praktyką stosowaną w obliczu, co do zasady, corocznych podwyżek stawki podatku akcyzowego na te wyroby. Powyższe działania skutkowały brakiem stabilnych wpływów do budżetu z tytułu podatku akcyzowego od papierosów oraz tytoniu do palenia, z uwagi na to, że po wprowadzeniu wyższej stawki podatku akcyzowego, wyroby opodatkowane niższą stawką akcyzy znajdowały się jeszcze w sprzedaży średnio przez 8 miesięcy. Wielkość gromadzonych zapasów oraz czas ich pozostawiania w magazynie ulegał natomiast zwiększeniu z każdym rokiem.

Z uwagi na fakt, iż był to element coraz bardziej kosztownej strategii producentów wyrobów tytoniowych w celu uzyskania przewagi konkurencyjnej poprzez niższą cenę oferowanych wyrobów, producenci przyjęli pozytywnie wprowadzenie narzędzia przeciwdziałającego gromadzeniu nadmiernych zapasów.

Podkreślenia wymaga, że wprowadzając nowe zasady w zakresie oznaczania wyrobów tytoniowych znakami akcyzy uwzględniono możliwość stosowania legalizacyjnych znaków akcyzy w przypadku, gdy podatkowe znaki akcyzy utraciły ważność. Oznacza to zatem, że posiadacz wyrobów tytoniowych oznaczonych podatkowymi znakami akcyzy, które utraciły ważność po ostatnim dniu lutego roku następującego po roku podanym na znaku, w przypadku gdy te wyroby będą przeznaczone do dalszej sprzedaży, może w myśl postanowień art. 116 ust. 3 *ustawy* oznaczyć wyroby tytoniowe legalizacyjnymi znakami akcyzy. Zatem nie ma potrzeby wycofywania z rynku wyrobów tytoniowych oznaczonych znakami akcyzy, które utraciły ważność.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zgodnie z załącznikiem nr 4 do *rozporządzenia w sprawie oznaczania wyrobów akcyzowych znakami akcyzy* oznaczanie legalizacyjnymi znakami wyrobów tytoniowych nie powoduje konieczności zrywania folii i ponownego oklejania opakowań, gdyż banderole legalizacyjne mogą być umieszczane na istniejącym stanie opakowania jednostkowego.

Dodatkowo na uwagę zasługuje fakt, że *ustawa o podatku dochodowym* dopuszcza zaliczenie wydatków na banderole legalizacyjne w kwocie 1,30 zł do kosztów uzyskania przychodów. To zaś oznacza, że o wielkość kosztów uzyskania banderol legalizacyjnych pomniejszony zostaje przychód u podatnika nabywającego (uzyskującego) te banderole, a w konsekwencji dochód oraz należny od takiego podatnika podatek dochodowy.

Pragnę podkreślić, że praktyka stosowania regulacji w zakresie legalizacyjnych znaków akcyzy, trwająca już od 6 lat, pozwalająca na zabezpieczanie wpływów budżetowych została pozytywnie przyjęta i zastosowana przez podmioty dokonujące obrotu wyrobami tytoniowymi poprzez odpowiednie zarządzanie zapasami tych wyrobów.

Należy dodatkowo wskazać, iż nowelizacja *ustawy o podatku akcyzowym* wprowadzona *ustawą z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1479 i 1932)* znosi obowiązek prowadzenia ewidencji legalizacyjnych znaków akcyzy przez podmioty obowiązane do oznaczania tymi znakami wyrobów tytoniowych. Ponadto w trakcie konsultacji międzyresortowych ww. ustawy podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie produkcji wyrobów tytoniowych wyraziły swoje zainteresowanie utrzymaniem mechanizmu przeciwdziałania gromadzeniu nadmiernych zapasów.

Odnosząc się natomiast do kwestii stosowania art. 136 ust. 1 *ustawy o podatku akcyzowym* w odniesieniu do wyrobów spirytusowych lub winiarskich, pragnę zauważyć, że podwyżki stawek na ww. wyroby mają miejsce znacznie rzadziej niż w przypadku wyrobów tytoniowych, stąd brak jest przesłanek do wprowadzenia narzędzi przeciwdziałania gromadzeniu nadmiernych zapasów na ww. wyroby, analogicznie jak do wyrobów tytoniowych.

W świetle powyższego, uprzejmie informuję, że w chwili obecnej nie przewiduje się zmian w zakresie terminu ważności znaków akcyzy naniesionych na opakowania jednostkowe wyrobów tytoniowych oraz stosowania legalizacyjnych znaków akcyzy, z uwagi na to, że wprowadzenie przedmiotowych regulacji, miało na celu stabilizację wpływów budżetowych z tytułu podatku akcyzowego oraz zwiększenie przewidywalności tych wpływów i cele te zostały osiągnięte przy poparciu ww. przepisów przez producentów wyrobów tytoniowych.

Z wyrazami szacunku

Konrad Raczkowski

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka
oraz do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowni Panowie Ministrowie!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie działań zmierzających do ustanowienia subwencji ekologicznej dla gmin, których tereny są objęte ochroną obszarów naturalnych, tj. obszary Natura 2000, parki narodowe i krajobrazowe, rezerваты przyrody, obszary chronionego krajobrazu.

Województwo lubuskie charakteryzuje się najwyższym wskaźnikiem lesistości w Polsce, co za tym idzie znaczna część jego obszaru objęta jest ochroną środowiska naturalnego. Środowiska samorządu terytorialnego w tym regionie wyrażają pilną potrzebę rozważenia wsparcia w postaci ustanowienia subwencji ekologicznej dla gmin, których tereny są objęte ochroną obszarów naturalnych.

Konstytucyjny obowiązek z zakresu ochrony środowiska naturalnego organy administracji rządowej realizują przede wszystkim poprzez tworzenie obszarów chronionych. Działania te mają jednak ujemne konsekwencje dotyczące gminy, na których terenie takie obszary występują. Im większa gmina, tym dotkliwiej działają ograniczenia. Głównym przejawem wyżej wymienionych ograniczeń są utrudnienia w swobodnym inwestowaniu na terenach objętych ochroną spowodowane nie tylko rygorystycznymi obostrzeniami wynikającymi z przepisów prawa, ale i ogólną niechęcią inwestorów do podejmowania przedsięwzięć na tego typu obszarach. Wobec powyższego występuje dysonans na tle zasady zrównoważonego rozwoju: realizacja nowych inwestycji na terenie gminy stanowi główne źródło jej dodatkowego dochodu, jednakże gminy, które posiadają wysoki wskaźnik lesistości, borykają się z wieloma kwestiami spornymi dotyczącymi między innymi opodatkowania obszarów leśnych. W związku z tym należałoby kreować taką politykę ochrony środowiska, aby rekompensować gminom posiadającym obszary chronione płynące z tego tytułu ujemne konsekwencje i tym samym zapewnić im warunki rozwoju zbliżone do tych, jakie mają pozostałe jednostki samorządu terytorialnego. Taka rekompensata powinna być realizowana poprzez przydzielenie subwencji ekologicznej, która niwelowałaby skutki ograniczeń inwestycyjnych i jednocześnie dawałaby narzędzia realizacji ochrony obszarów naturalnych.

W związku z powyższym proszę o określenie możliwości przyjęcia takiego rozwiązania prawnego. W związku z obecnym stanem rzeczy działania w wymienionym zakresie uważam za celowe i uzasadnione.

Z poważaniem
Robert Dowhan

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 17 grudnia 2015 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 30 listopada 2015 roku (sygn. BPS/043-10-MSWA/15), przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Roberta Dowhana podczas 3. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 listopada 2015 roku w sprawie *ustanowienia subwencji ekologicznej dla gmin, których tereny objęte są ochroną obszarów naturalnych* pragnę wskazać, że z art. 28 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o *działach administracji rządowej* (t.j.: Dz. U. z 2015 r. poz. 812 z późn. zm.) wynika, iż sprawy ochrony i kształtowania środowiska oraz racjonalnego wykorzystywania jego zasobów, ochrony przyrody, w tym w parkach narodowych i krajobrazowych, rezerwatach przyrody, oraz ochrony gatunków roślin i zwierząt, prawem chronionych lasów, zwierzyny i innych tworów obejmuje dział środowisko.

Należy również zauważyć, że rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 listopada 2015 r. w sprawie *szczegółowego zakresu działania Ministra Środowiska* (Dz. U. poz. 1904 z późn. zm.) wskazuje, że działami administracji rządowej gospodarka wodna i środowisko kieruje Minister Środowiska.

Z uwagi na powyższe pragnę poinformować, że zagadnienie ustanowienia subwencji ekologicznej dla gmin, których tereny objęte są ochroną obszarów naturalnych pozostaje poza zakresem kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji i należy do właściwości Ministra Środowiska.

Z wyrazami szacunku

MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Sebastian Chwałek
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 29 grudnia 2015 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo znak BPS/043-03-10-MŚ z dnia 30 listopada 2015 r. w sprawie oświadczenia senatora Roberta Dowhana dotyczącego podjęcia działań zmierzających do ustanowienia subwencji ekologicznej dla gmin, których tereny ob-

jęte są obszarowymi formami ochrony przyrody w formie obszarów Natura 2000, parków narodowych i krajobrazowych, rezerwatów przyrody lub obszarów chronionego krajobrazu, przedstawiam poniższe stanowisko w tej sprawie.

Uprzejmie informuję, że od pewnego czasu, w resorcie środowiska rozważane były kwestie możliwości stworzenia mechanizmu subwencji dla gmin, na terenie których zostały utworzone wielkoobszarowe formy ochrony przyrody, tj. obszary Natura 2000, parki narodowe i krajobrazowe, rezerваты przyrody, czy też obszary chronionego krajobrazu. Subwencja ta mogłaby rekompensować korzyści utracone w związku z istnieniem obszarów chronionych, a także wynikające z tego tytułu utrudnienia. Spodziewaną konsekwencją wprowadzenia subwencji byłby z pewnością wzrost poziomu akceptacji społecznej dla ochrony przyrody oraz większa przychylność samorządów dla tego procesu, co jest kluczowe dla skutecznej ochrony dziedzictwa przyrodniczego naszego kraju.

Należy mieć na uwadze, iż w latach 2012–2013 procedowany był w Sejmie RP poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druk sejmowy nr 1192), który zakładał utworzenie nowej części subwencji ogólnej dla gmin – tzw. subwencji środowiskowej. We wskazanym okresie resort środowiska popierał ideę subwencji środowiskowej, niemniej jednak przedstawiony projekt ustawy był nie do zaakceptowania. W projekcie tym zaplanowano dofinansowanie gmin w wysokości uzależnionej od powierzchni obszarów chronionych znajdujących się na terenie poszczególnych gmin, a także od poziomu dochodów podatkowych danej jednostki w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Należy jednak podkreślić, że projekt ten nie znalazł poparcia również w resorcie finansów oraz nie został przyjęty przez Radę Ministrów.

Głównymi powodami nieprzyjęcia projektu było zbyt duże obciążenie budżetu Państwa kosztami poniesionymi z tytułu wypłacanych subwencji środowiskowych oraz niejasny sposób ich ustanawiania. W stanowisku z dnia 26 czerwca 2013 r. Rada Ministrów wskazała m.in. na objęcie subwencjami gmin, które bez jej uzyskania już wówczas osiągały 150% średnich dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca w kraju. Podniesiono również, że w przypadku gmin, w których dochody podatkowe na mieszkańca są niższe niż 92% dochodów podatkowych na jednego mieszkańca, przekazywana jest obecnie z budżetu państwa kwota podstawowa części wyrównawczej subwencji ogólnej dla gmin. Dodatkowo gminy, na terenie których występują różne formy ochrony przyrody i gęstość zaludnienia jest niższa od średniej gęstości zaludnienia w kraju, a dochody podatkowe na jednego mieszkańca gminy są nie wyższe niż 150% średniego dochodu podatkowego na jednego mieszkańca kraju, otrzymują kwotę uzupełniającą, wchodzącą w skład części wyrównawczej subwencji ogólnej.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić trzeba, iż idea subwencji ekologicznej, pomimo swojej potencjalnie korzystnej roli w ochronie przyrody, wydaje się być narzędziem dyskusyjnym w świetle istnienia innych instrumentów dedykowanych wyrównywaniu różnic w dochodach gmin. Wszelkie decyzje dotyczące wznowienia prac nad stosownymi zmianami prawnymi, ale także sam kształt ewentualnej dotacji, uzależnione będą natomiast od możliwości wyasygnowania na ten cel środków budżetu Państwa w odpowiedniej wysokości.

Z poważaniem

Andrzej Konieczny

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Pani Premier!

W ostatnich latach w Polsce nastąpił bardzo dynamiczny rozwój energetyki wiatrowej, a w ostatnim czasie do mojego biura senatorskiego coraz liczniej zgłaszają się mieszkańcy różnych gmin z północnego Mazowsza głęboko zaniepokojeni sposobem przeprowadzania inwestycji w zakresie budowy farm wiatrowych na ich terenie.

W związku z tym pragnę zapytać, czy kierowany przez panią rząd planuje złożenie w Sejmie RP projektu ustawy, która określałaby zasady lokalizacji i budowy instalacji wiatrowych.

Z góry dziękuję za przekazanie szczegółowych wyjaśnień w tej kwestii.

Jan Maria Jackowski

**Stanowisko
MINISTRA ENERGII**

Warszawa, 14 grudnia 2015 r.

Pan
Andrzej Adamczyk
Minister Infrastruktury
i Budownictwa

Szanowny Panie Ministrze,

w nawiązaniu do pisma KPRM z dnia 8 grudnia 2015 r., znak: SPRM.INT.4813,21.2015, dotyczącego oświadczenia złożonego przez senatora Jana Marię Jackowskiego podczas 3. posiedzenia senatu RP w sprawie zasad lokalizacji i budowy instalacji wiatrowych, uprzejmie przekazuję ww. oświadczenie zgodnie z właściwością, z prośbą o udzielenie odpowiedzi.

Przekazując niniejsze oświadczenie senatorskie należy przede wszystkim wyjaśnić, że Minister Energii nie jest organem właściwym w obszarze planowania i zagospodarowania przestrzennego energetyki wiatrowej, Przekazuję także poniżej odniesienie się do sprawy w zakresie swojej właściwości.

Rozwój energetyki wiatrowej wynika ze strategii rozwoju energetyki krajowej, zawartej w dokumencie rządowym *Polityka energetyczna Polski do 2030 roku*. Szczegółowe ujęcie ścieżki wzrostu energetyki wiatrowej w Polsce wyznacza w perspektywie najbliższych 10 lat *Krajowy Plan Działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych* (KPD). Zgodnie z KPD moc farm wiatrowych w 2020 r. osiągnie poziom 6 650 MW; obecnie moc zainstalowana elektrowni wiatrowych wynosi 4 254 MW. Zgodnie z zapisami KPD (tab. 10b, str. 139) przewidziano budowę licznych małych instalacji wiatrowych o łącznej mocy zainstalowanej wynoszącej 550 MW.

Z poważaniem

Krzysztof Tchórzewski

**Odpowiedź
MINISTRA ROZWOJU**

Warszawa, 5 stycznia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego na 3. posiedzeniu Senatu w dniu 26 listopada 2015 r., które skierowano do Pani Premier Beaty Szydło (pismo z dnia 30 listopada 2015 r., znak: BPS/043-03-11/15), a które przekazane zostało do Pana Krzysztofa Tchórzewskiego Ministra Energii (pismo z dnia 8 grudnia 2015 r., znak: SPRM.INT.4813.21.2015), a następnie do Pana Andrzeja Adamczyka Ministra Infrastruktury i Budownictwa (pismo z dnia 14 grudnia 2015 r., znak: DEO-1-0702-4/2/15), po czym w dniu 15 grudnia 2015 r. ww. oświadczenie wpłynęło do Ministerstwa Rozwoju, pragnę poinformować co następuje.

Obecnie w Ministerstwie Rozwoju trwają prace nad przygotowaniem raportu, o którym mowa w art. 47a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*. Zgodnie z tą regulacją „minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego dokonuje, w zakresie kształtowania ładu przestrzennego, przeglądu i analizy zasad, sposobu, a także warunków funkcjonowania instytucji, procedur i instrumentów oraz przedkłada Radzie Ministrów propozycje zmian, uwzględniając w szczególności koncepcję przestrzennego zagospodarowania kraju”. Jednym z tematów podejmowanych w tym dokumencie jest kwestia lokowania inwestycji, w tym inwestycji dotyczących odnawialnych źródeł energii, czyli m.in. elektrowni i farm wiatrowych. Zagadnienie to rozpatrywane jest w ramach analizy funkcjonowania systemu planowania przestrzennego. Obecnie raport jest analizowany w ramach resortu rozwoju, ostatecznie raport, zawierający m.in. propozycje zmian, będzie przedstawiany Radzie Ministrów. Następnie zostaną podjęte ostateczne decyzje co do obszaru i zakresu zmian systemu planowania przestrzennego.

Przedstawiając powyższe pragnę zapewnić, że problem nieskoordynowanego lokowania i budowy elektrowni i farm wiatrowych został dostrzeżony i postrzegany jest przez resort jako szczególnie newralgiczny, kwestie dotyczące ich lokalizacji stanowią element ww. raportu, a wszelkie działania legislacyjne związane z opracowywaniem propozycji regulacji dotyczących lokalizacji takich inwestycji będą prowadzone ze szczególnym uwzględnieniem uwarunkowań i wymagań środowiskowych (obejmujących tak kwestie przyrodnicze, jak i zdrowie ludzi) związanych z lokalizacją i funkcjonowaniem instalacji odnawialnych źródeł energii, a także wymagań funkcjonalnych, społeczno-gospodarczych, kulturowych oraz kompozycyjno-estetycznych, jak również przy uwzględnieniu konieczności zapewnienia realnej partycypacji społecznej w procesie inwestycyjnym oraz jego transparentności.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Paweł Choraży
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY
I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 26 stycznia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego na 3. posiedzeniu Senatu w dniu 26 listopada 2015 r., które skierowano do Pani Premier Beaty Szydło (pismo z dnia 30 listopada 2015 r., znak: BPS/043-03-11/15), a które przekazane zostało do Pana Krzysztofa Tchórzewskiego Ministra Energii (pismo z dnia 8 grudnia 2015 r., znak: SPRM.INT.4813.21.2015), a następnie do Pana Andrzeja Adamczyka Ministra Infrastruktury i Budownictwa (pismo z dnia 14 grudnia 2015 r., znak: DEO-1-0702-4/2/15), pragnę poinformować co następuje.

W dniu 18 grudnia 2015 r. ww. oświadczenie wpłynęło do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, w którym obecnie przeprowadzana jest kwerenda w zakresie funkcjonowania systemu planowania przestrzennego obejmująca również całość procesu inwestycyjnego, zarówno proces lokalizacji inwestycji, jak i proces realizacji inwestycji, wraz z obszarem występujących w tych zakresach barier. Obecnie w ww. zakresie trwają również analizy. Działania te zaowocują przygotowaniem i przedstawieniem propozycji zmian w systemie prawnym regulującym proces inwestycyjny, obejmującym również lokalizację inwestycji związanych z odnawialnymi źródłami energii, co stanie się podstawą do podjęcia stosownych decyzji co do zmian ustaw regulujących system planowania przestrzennego.

Chciałbym również poinformować, iż w resorcie obecnie trwają analizy dotyczące: (a) problemów zgłaszanych w licznych petycjach, (b) wniosków Najwyższej Izby Kontroli przedstawionych w raporcie z kontroli przeprowadzonej w 2014 r. oraz (c) dotychczasowych propozycji mających na celu uregulowanie kwestii lokowania elektrowni wiatrowych składanych zarówno jako inicjatywy obywatelskie, poselskie, senatorskie, jak i rozwiązań zgłaszanych w ramach resortów. W tym miejscu chciałbym podkreślić, że problem nieskoordynowanego lokowania i budowy elektrowni i farm wiatrowych został dostrzeżony i postrzegany jest przez resort jako szczególnie newralgiczny, jednak próba wskazania, w chwili obecnej, konkretnych rozwiązań, jakie zostaną zaproponowane przez Rząd, jest przedwczesna.

Przedstawiając powyższe pragnę Pana Senatora zapewnić, że prowadzone prace w niedalekiej przyszłości zaowocują propozycjami rozwiązań zawierających jednoznaczne uregulowania dotyczące lokalizacji inwestycji związanych z odnawialnymi źródłami energii, będą uwzględniały interesy społeczności lokalnej, jak również szerokie uwarunkowania i wymagania środowiskowe (obejmujące tak kwestie przyrodnicze, jak i zdrowie ludzi) związane z lokalizacją i funkcjonowaniem instalacji odnawialnych źródeł energii, a także wymagania funkcjonalne, społeczno-gospodarcze, kulturowe oraz kompozycyjno-estetyczne.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Tomasz Żuchowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Panie Ministrze!

Zwracam się z prośbą o informację w sprawie ustawy odorowej, przygotowanej przez Pana resort już przed kilku laty.

Do dnia dzisiejszego nie został rozwiązany problem uciążliwości dla mieszkańców terenów wiejskich produkcji mięsnej prowadzonej na masową skalę. Ten problem jest szczególnie odczuwany na północnym Mazowszu, w moim okręgu wyborczym, na terenie powiatów mławskiego i żuromińskiego.

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy należy się spodziewać w najbliższym czasie projektu ustawy, która określałaby zasady lokalizacji i budowy dużych ferm i chlewni.

Z góry dziękuję za przekazanie wyjaśnień w przedstawionej sprawie.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 28 grudnia 2015 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 30 listopada 2015 r., znak: BPS/043-03-12/15, przekazuję poniżej odpowiedź na oświadczenie Senatora Jana Marii Jackowskiego, w sprawie ustawy odorowej.

Prace nad prawnym uregulowaniem zagadnień dotyczących standardów zapachowej jakości powietrza podejmowane są od wielu lat zarówno w kraju, jak i w całej Unii Europejskiej. Ze względu na szeroką tematykę problemu Komisja Europejska nie przygotowała jednolitego prawodawstwa w tym zakresie, w formie dyrektywy lub wytycznych. Do resortu środowiska napływają liczne interpelacje poselskie, zapytania senatorskie, skargi mieszkańców i apele samorządów dotyczące wprowadzenia prawnych rozwiązań problemu uciążliwości zapachowej.

Zauważając skalę problemu Resort Środowiska kilkakrotnie podejmował próby uregulowania problemu uciążliwości zapachowej w postaci przepisów prawnych, tzn. w postaci rozporządzenia *w sprawie wartości odniesienia substancji zapachowych w powietrzu i metod oceny zapachowej jakości powietrza* na podstawie art. 222 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2013 r. poz. 1232, z późn. zm.) (zwana dalej ustawą Poś). Przeprowadzono szereg dyskusji, konsultacji merytorycznych i uzgodnień wewnątrzresortowych z wiodącymi w tej dziedzinie ośrodkami naukowymi. Jednakże ze względu na liczne uwagi oraz zastrzeżenia jakie wzbudza metodyka pomiarowa oparta na zasadach olfaktometrii dynamicznej wykorzystującej ludzki nos jako sensor pomiarowy oraz węch jako instrument do oszacowania uciążliwości zapachowej, co może być przyczyną odwołań i skarg, prace nad projektem rozporządzenia zostały wstrzymane.

Następnie pod koniec 2008 r. rozpoczęto prace nad założeniami projektu ustawy o przeciwdziałaniu uciążliwości zapachowej. Po zapoznaniu się jednak zarówno z otrzymanymi w konsultacjach społecznych uwagami, jak i z sytuacją ekonomiczno-

-gospodarczą w Polsce okazało się niezbędne przeanalizowanie możliwości zastosowania innych rozwiązań niż wprowadzenie nowych przepisów ustawowych. W wyniku analiz ustalono, że w istniejącej sytuacji społecznej i ekonomiczno-gospodarczej efektywniejsze będzie podjęcie działań ukierunkowanych na zwiększenie skuteczności obowiązujących przepisów oraz ewentualne ich uzupełnienie, a nie tworzenie nowych przepisów ustawowych wprowadzających dodatkowe obowiązki zarówno dla samorządów lokalnych, jak i przedsiębiorców.

W związku z powyższym w 2013 r. i 2014 r. wraz z resortami odpowiedzialnymi za uregulowanie problemu uciążliwości zapachowej: Ministerstwem Gospodarki, Ministerstwem Infrastruktury i Rozwoju oraz Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, resort środowiska przeprowadził analizy obowiązujących przepisów prawnych, na podstawie których stwierdzono, że istotne dla ograniczenia uciążliwości zapachowej są przepisy będące w kompetencjach Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ważne dla problemu są również kwestie planowania przestrzennego, które są w gestii Ministra Infrastruktury i Rozwoju. W ramach tego zagadnienia rozważano m.in. określenie minimalnych odległości usytuowania budynków mieszkalnych od zakładów produkcyjnych, chowu i hodowli zwierząt; minimalnej odległości usytuowania budynków mieszkalnych od zakładów produkcyjnych, uzależnionej od wielkości zakładu i liczby sztuk zwierząt/dużych jednostek przeliczeniowych oraz uwarunkowania lokalne, charakterystykę substancji i warunki rozprzestrzeniania zanieczyszczeń. Ponadto można byłoby skorzystać z ustawowego upoważnienia zawartego w art. 7 ustawy Prawo Budowlane określającego warunki techniczne dla instalacji z innych branż niż rolnictwo oraz transport i przesył ropy naftowej i jej produktów. Jednakże przedstawiciele ww. resortów poinformowali, że nie istnieje możliwość wprowadzenia zmian do przepisów będących w ich kompetencjach.

Ze względu na stanowisko ww. jednostek wydaje się, że jedynym możliwym do przyjęcia obecnie rozwiązaniem kwestii uciążliwości zapachowej jest uregulowanie jej w postaci wytycznych technicznych pt.: „Kodeks przeciwdziałania uciążliwości zapachowej” dedykowanych podmiotom gospodarczym opisującym najlepsze praktyki prowadzenia procesów produkcyjnych, tak aby zapobiegać lub ograniczyć oddziaływanie zapachowe.

Opracowywany obecnie w Ministerstwie Środowiska Kodeks będzie zawierał zbiór praktyk, działań przyjaznych środowisku, których zastosowanie przyczyni się do ograniczenia uciążliwości zapachowej. Kodeks przeznaczony będzie do stosowania przez przedsiębiorców, administrację centralną, administrację samorządu terytorialnego szczebla wojewódzkiego i lokalnego w celu ograniczenia uciążliwości zapachowej, negatywnego jej wpływu na środowisko naturalne i człowieka oraz podniesienie jakości życia mieszkańców narażonych na uciążliwość zapachową.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Paweł Sałek

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju Mateusza Morawieckiego oraz do ministra Skarbu Państwa Dawida Jackiewicza

Szanowny Panie Premierze! Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator z Dolnego Śląska, jestem szczególnie zatroskany o losy grupy KGHM. W związku z tym bardzo proszę o przybliżenie mi stanowiska Pana Ministra, a także stanu faktycznego w następujących sprawach.

1. KGHM jest jedną z niewielu polskich firm prowadzących na wielką skalę ekspansję międzynarodową, a jako jedyna eksploatuje zagraniczne złoża naturalne. Jest to niewątpliwie dobry wyjątek tworzący z Polski globalnego gracza gospodarczego i nadający jej podmiotowość. Jakie są plany nowego rządu dotyczące tego typu inwestycji?

2. W grupie KGHM są spółki opracowujące i wdrażające nowe technologie, na przykład w zakresie odzyskiwania rzadkich i cennych surowców z odpadów komunalnych i przemysłowych, również w grupie KGHM. Doświadczenie pokazuje, że małe rentowne spółki kuszą potencjalnych nabywców wizją prywatyzacji, niekoniecznie korzystnej dla grupy KGHM. Zwłaszcza w obliczu faktu, że opracowywanie i wdrażanie nowych technologii często jest możliwe tylko przy dużym wsparciu kapitałowym inwestora i przynosi korzyści dopiero po poniesieniu inwestycji, wystąpienie z grupy może zakończyć rozwój takich spółek. Czy są planowane jakieś prywatyzacje w grupie KGHM? Jakie są plany co do inwestycji w sektorze nowych technologii?

3. Kilka miesięcy temu media związane z opozycją alarmowały, że jest możliwe wrogie przejęcie grupy KGHM, jeżeli potencjalny kupujący działałby poprzez rozproszone zależne podmioty nieskupujące więcej akcji niż obliguje do ujawnienia się. Czy to niebezpieczeństwo zostało już zażegnane? KGHM to nasze, można powiedzieć, srebra rodowe i zapewnienie mu bezpieczeństwa traktuję jako najwyższy priorytet polityki gospodarczej państwa.

4. Jakie są obecne zamierzenia rządu dotyczące podatku kopalnianego? Zdaję sobie sprawę z tego, że obecnie są pilniejsze wydatki, a budżet musi być równoważony. Jestem jednak przekonany, że podatek ten jest niesprawiedliwy. Czy jest planowane jakieś – niekoniecznie szybkie czy radykalne – złagodzenie tej daniny?

*Pozostaję z szacunkiem,
trzymam kciuki
Jarosław Obremski*

**Stanowisko
MINISTRA ROZWOJU**

Warszawa, 11 grudnia 2015 r.

Pan
Dawid Jackiewicz
Minister Skarbu Państwa

Szanowny Panie Ministrze,

w załączeniu przekazuję, zgodnie z właściwością, oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Obremskiego podczas 3. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 listopada 2015 r., przekazane przy piśmie Wicemarszałka Senatu RP z dnia 30 listopada 2015 r., znak: BPS/043-03-13-WMR/15 w sprawie grupy KGHM Polska Miedz SA.

Z wyrazami szacunku

Mateusz Morawiecki

**Odpowiedź
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 14 stycznia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego, złożone w dniu 26 listopada 2015 r. podczas 3. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, uprzejmie informuję, co następuje.

1. KGHM jest jedną z niewielu polskich firm prowadzących na wielką skalę ekspansję międzynarodową, a jako jedyna eksploatuje zagraniczne złoża naturalne. Jest to niewątpliwie dobry wyjątek tworzący z Polski globalnego gracza gospodarczego i nadający jej podmiotowość. Jakie są plany nowego rządu dotyczące tego typu inwestycji?

Uprzejmie informuję, iż zarówno Rząd Rzeczypospolitej Polskiej jak i Minister Skarbu Państwa poświęcają szczególną uwagę znaczeniu polskich przedsiębiorstw na arenie międzynarodowej, dostrzegając w tym pozytywny aspekt rozwoju gospodarczego Polski. Należy jednak zwrócić uwagę, iż wszelkie decyzje inwestycyjne pozostają w gestii organów korporacyjnych spółki KGHM Polska Miedź SA. Pragnę jednocześnie zapewnić, iż w ramach przysługujących Ministrowi Skarbu Państwa uprawnień wynikających z pozycji akcjonariusza zamierzam, poprzez swoich przedstawicieli w Radzie Nadzorczej Spółki, zlecić dokonanie analizy zasadności dotychczas zawartych jak i planowanych w przyszłości transgranicznych projektów inwestycyjnych.

2. W grupie KGHM są spółki opracowujące i wdrażające nowe technologie, na przykład w zakresie odzyskiwania rzadkich i cennych surowców z odpadów komunalnych i przemysłowych, również w grupie KGHM. Doświadczenie pokazuje, że małe rentowne spółki kuszą potencjalnych nabywców wizją prywatyzacji, niekoniecznie korzystnej dla grupy KGHM. Zwłaszcza w obliczu faktu, że opracowywanie i wdrażanie nowych technologii często jest możliwe tylko przy dużym wsparciu kapitałowym inwestora i przynosi korzyści dopiero po poniesieniu inwestycji, wystąpienie z grupy może zakończyć rozwój takich spółek. Czy są planowane jakieś prywatyzacje w grupie KGHM? Jakie są plany co do inwestycji w sektorze nowych technologii?

Innowacje w Grupie KGHM

Uprzejmie informuję, iż w strategii KGHM Polska Miedź SA na lata 2015–2020 z perspektywą do 2040 roku innowacje stanowią fundament do realizacji celów w trzech głównych obszarach oraz podstawę rozwoju i stabilizacji pozycji firmy. Oznacza to konieczność inwestowania w opracowywanie i wdrażanie nowych technologii, zwłaszcza w zakresie tworzenia tzw. Inteligentnego Ciągu Technologicznego. W Spółce realizowane są projekty zmierzające do poprawy bezpieczeństwa i warunków pracy, utrzymania wysokich standardów systemów ochrony środowiska, zwiększenie efektywności technologicznej oraz obniżkę kosztów produkcji. Poważnym wyzwaniem jest poszukiwanie i rozwój technologii umożliwiających zrównoważoną eksploatację złóż głębokich, w warunkach, z jakimi do tej pory Spółka nie miała do czynienia. Optymalne zarządzanie posiadanymi aktywami oraz wdrażanie innowacyjnych technologii umożliwiają Spółce lepszą eksploatację zasobów, poszerzenie portfela produktów, a także podnoszą bezpieczeństwo zarówno ludzi, jak i środowiska. Pozwala to na osiągnięcie przewagi konkurencyjnej na globalnym rynku.

Strategicznym zadaniem KGHM Polska Miedź SA jest opracowanie oraz przemysłowe wdrożenie nowoczesnych technologii niezbędnych do rozwoju Inteligentnej Kopalni opartej o sieci neuronowe. Jako że Spółka KGHM Polska Miedź SA rozpoczęła eksploatację złóż zalegających poniżej 1200 m, gdzie temperatura górotworu dochodzi do 50 stopni Celsjusza, a wilgotność powietrza osiąga 75–90%, głównym wyzwaniem staje się umożliwienie eksploatacji w warunkach nowych zagrożeń skojarzonych przez kolejne dziesięciolecia w bezpiecznych dla człowieka warunkach. Dlatego uruchomiono program Inteligentna Kopalnia, w ramach którego, w trzech horyzontach czasowych zaplanowano mapę drogową inicjatyw rozwojowych, mających umożliwić stabilny rozwój Spółki w regionie.

„Horyzont 2018” zakłada wdrożenie systemu sterowania urządzeniami stacjonarnymi z Centralnej Dyspozytorni wspartego zaawansowaną analityką oraz monitorowaniem pracy maszyn poprzez rozbudowaną sieć WLAN w głównych punktach kopalni. Dodatkowo planowane jest umożliwienie pozyskiwania danych o położeniu, wynikach i wskaźnikach maszyn i ludzi, dzięki czemu możliwe będzie wsparcie procesów operacyjnych i zarządczych.

Do roku 2020 kopalnie będą zarządzane w oparciu o dane ze zmian produkcyjnych, z kolei część maszyn będzie zdalnie sterowana z powierzchni kopalni. Procesy te będą wsparte predykcyjnymi analizami wydajnościowymi infrastruktury. W kontekście wybranego obszaru produkcyjnego zakłada się wycofanie wybranych pracowników z obszarów o najtrudniejszych warunkach i monitorowanie pozostałych poprzez systemy zdalnego sterowania i dostosowanie warunków wydobywania lokalnie do potrzeb pracowników.

Rok 2025 będzie skutkował zmianą systemu eksploatacji i dostosowaniem metody wydobywania do warunków klimatycznych w poszczególnych obszarach. Algorytmy działające na podstawie analiz wielkich zbiorów danych będą optymalizowały procesy w czasie rzeczywistym. W części rejonów górniczych eksploatacja prowadzona będzie w nowej dla górnictwa rud technologii urabiania mechanicznego. W pozostałych będą pracować zdalnie sterowane maszyny półautonomiczne i autonomiczne.

Oprócz górnictwa, prowadzone są prace rozwojowe w obszarze przeróbki. Trwa również doskonalenie części hutniczej Głównego Ciągu Technologicznego. W tym zakresie inwestycje będą zmierzały w kierunku dalszej automatyzacji oraz możliwości monitorowania i sterowania procesami przeróbczymi i hutniczymi z wykorzystaniem możliwości sterowania układem wytwórczym w zależności od jakości urobku. Docelowo sterowanie ciągiem odbywać się będzie poprzez inteligentne algorytmy decyzyjne, uwzględniające bezpieczeństwo i efektywność całego ciągu technologicznego.

Ponadto rozpoczęto działania mające na celu opracowanie nowej bardziej efektywnej technologii wzbogacania krajowych rud miedzi uwzględniającej wymagania hutnictwa oraz inwestycje w technologie pozwalające na odzyskiwanie w sposób efektywny miedzi i srebra oraz zwiększenie uzysku metali towarzyszących. W obszarze hutniczym dąży się do zastosowania metod i technologii pozwalających na przerób polimetalicznych złomów miedzi z odzyskiem metali szlachetnych i innych towarzyszących.

W obszarze gospodarowania odpadów oraz wpływu na środowisko, prace badawczo-rozwojowe oraz w konsekwencji inwestycje będą dążyć do opracowania technologii uzdatniania wody technologicznej, aby wyeliminować całkowicie zrzut wód nieobjętych dla środowiska i produkować wodę użytkową na potrzeby lokalnych społeczności, opracowania technologii zagospodarowania żużli gazów i pyłów z bieżącej produkcji oraz żużli ze składowisk, a także wdrożenie technologii zatłaczania odpadów pod ziemię.

Spółka aktywnie korzysta ze środków publicznych, wspierających działalność badawczo-rozwojową i innowacyjną. W ramach programu Horyzont 2020 realizowane są trzy projekty, w ramach środków krajowych Spółka wraz z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju uruchomiła pierwsze w kraju wspólne przedsięwzięcie CUBR, skoncentrowane na poszukiwaniu przełomowych technologii w obszarze metali nieżelaznych. Na badania przemysłowe i prace rozwojowe przeznaczono budżet w wysokości 200 mln zł, finansowany po połowie przez KGHM i NCBR. Program CUBR przeznaczony jest dla krajowych konsorcjów, złożonych zarówno z polskich uczelni, instytutów badawczych, jak i partnerów przemysłowych. Oczekuje się, że rozwiązania przygotowane w ramach tego innowacyjnego partnerstwa będą gotowymi technologiami na poziomie

7 lub 8 w 9-stopniowej skali gotowości technologicznej TRL. Aktualnie odbyły się już dwie edycje konkursów w ramach CuBR. Na podstawie pierwszego naboru wniosków zostały uruchomione cztery prace, mające na celu uzyskanie technologii szybkiego udostępnienia złóż głębokich poniżej 1300 m, energooszczędnej technologii efektywnego rozdrabniania rud metali nieżelaznych do wzbogacania, jak również innowacyjnego rozwiązania do odmiędiowania żużla w procesie zawieszinowego otrzymywania miedzi. W ramach drugiej edycji konkursu wyłoniono kolejnych osiem projektów, obejmujących między innymi zadania w zakresie zdalnego sterowania i automatyzacji urządzeń do rozbijania brył skalnych, automatyzacji pełnego cyklu kotwienia, a także wysokoefektywnych technologii wzbogacania rud miedzi oraz innowacyjne metody magazynowania energii. Kolejny konkurs planowany jest na początek roku 2016.

Procesy inwestycyjne w obszarze spółek Grupy KGHM

PKP Cargo

KGHM Polska Miedź SA negocjuje z PKP Cargo SA możliwość wejścia kapitałowego tego inwestora do spółki zależnej KGHM – Pol-Miedź Trans Sp. z o.o. (100% udziału w kapitale posiada KGHM).

Przedmiotem działalności spółki Pol-Miedź Trans Sp. z o.o. jest świadczenie usług w zakresie transportu kolejowego towarów. W dniu 31 lipca 2015 r. w spółce Pol-Miedź Trans Sp. z o.o. został zakończony proces restrukturyzacji – podział Spółki poprzez wydzielenie domen biznesowych (w formie Zorganizowanych Części Przedsiębiorstwa) niezwiązanych z transportem kolejowym do innych spółek bezpośrednio zależnych od KGHM Polska Miedź SA.

Transakcja zakłada objęcie przez PKP Cargo SA – udziałów w zakresie pakietu mniejszościowego (nie więcej niż 49% kapitału), w zamian za gotówkę oraz aport rzeczowy – towarowe lokomotywy elektryczne.

Na obecnym etapie prac KGHM Polska Miedź SA oraz PKP Cargo SA negocjują poszczególne warunki umów transakcyjnych oraz formę przyszłej współpracy. Jeśli finalne warunki wynegocjowane przez zespół KGHM będą satysfakcjonujące, złożone zostaną stosowne wnioski o uzyskanie zgód korporacyjnych na zamknięcie transakcji.

Spółka PKP Cargo SA działa w segmentach: przewozów towarów, intermodalnych, spedycji, oraz napraw taboru, posiada własne zaplecze modernizacyjne i własne terminale przeładunkowe. PKP Cargo jako wyspecjalizowany przewoźnik towarowy o podobnej do POL MIEDŹ-TRANS strukturze właścicielskiej (udział Skarbu Państwa), posiada niewykorzystany potencjał przewozowy (inwestycyjny) w postaci taboru kolejowego (w tym lokomotyw elektrycznych towarowych), który w formie aportu zostanie wniesiony do POL-MIEDŹ TRANS. PKP CARGO jest firmą, która przeszła istotny proces restrukturyzacji pod kątem optymalizacji kosztów, zasobów i procesów logistycznych, posiada niezbędne zasoby „know-how” w zakresie przewozów, a jej celem strategicznym jest ugruntowanie pozycji wiodącego operatora logistycznego w Polsce.

Transakcja pozwoli na ograniczenie kosztów PMT Sp. z o.o. związanych z dzierżawą obecnego taboru oraz ograniczy planowane dotychczas wysokie, trudne do sfinansowania nakłady inwestycyjne na zakup taboru. Wejście inwestora PKP Cargo daje szansę na dynamiczny rozwój spółki w obszarze przewozów kolejowych na rynku poza KGHM. Istnieje szereg potencjalnych synergii, które po zrealizowaniu transakcji wpłyną na wzrost wartości spółki.

Nano Carbon

Spółka z obszaru nowych technologii, której celem działalności jest opracowanie i sprzedaż technologii grafenowych zarówno w formie produktów (w tym: grafen na miedzi i grafen na węglu krzemu) jak i licencji. Grupa Kapitałowa KGHM posiada mniejszościowy pakiet udziałów NANO CARBON (49%), udziałowcem większościowym jest Polska Grupa Zbrojeniowa i z uwagi na preferowane przez drugiego udziałowca kierunki rozwoju spółki (ukierunkowanie militarne zastosowań technologii NANO CARBON), rozważane jest wyjście z tej inwestycji poprzez przejęcie 100% udziałów przez udziałowca większościowego.

3. Kilka miesięcy temu media związane z opozycją alarmowały, że jest możliwe wrogie przejęcie grupy KGHM, jeżeli potencjalny kupujący działałby poprzez rozproszone zależne podmioty nieskupujące więcej akcji niż obliguje do ujawnienia się. Czy to niebezpieczeństwo zostało już zażegnane? KGHM to nasze, można powiedzieć, srebro rodowe i zapewnienie mu bezpieczeństwa traktuję jako najwyższy priorytet polityki gospodarczej państwa.

Uwarunkowania wewnętrzne

Uprzejmie informuję, iż akcje KGHM Polska Miedź SA są równe co do wszelkich uprawnień (prawo głosu, dywidenda, inne). Spółka nie jest chroniona specjalnymi regulacjami, które mogłyby ograniczać prawa głosu akcjonariuszy w określonych sytuacjach, nie istnieje rozwiązanie typu „złota akcja” – brak jest takich zapisów zarówno w dokumentach korporacyjnych Spółki jak i w regulacjach zewnętrznych – ustawowych.

W ramach prac prowadzonych w latach 2011–2013 zdefiniowane zostały wewnętrzne działania „obronne” w przypadku zaistnienia sytuacji „wrogiego” wezwania do sprzedaży akcji. Sformułowane zostały zadania dla poszczególnych służb i osób odpowiedzialnych (obszar prawny, obszar komunikacji zewnętrznej i wewnętrznej, w tym z kluczowymi akcjonariuszami i instytucjami rynku kapitałowego, obszar finansowy). Obecnie prowadzone są prace nad weryfikacją i aktualizacją wypracowanych modeli, procedur i rozwiązań w tym zakresie.

Prace nad zaliczeniem KGHM do przedsiębiorstw strategicznych

Aktualnie trwają w MSP prace dotyczące zaliczenia Spółki do przedsiębiorstw strategicznych w ramach Art. 4 pkt 2 Ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o kontroli niektórych inwestycji.

4. Jakie są obecne zamierzenia rządu dotyczące podatku kopalnianego? Zdają sobie sprawę z tego, że obecnie są pilniejsze wydatki, a budżet musi być równoważony. Jestem jednak przekonany, że podatek ten jest niesprawiedliwy. Czy jest planowane jakieś – niekoniecznie szybkie czy radykalne – złagodzenie tej daniny?

Decyzja o ewentualnych zmianach w ustawie o podatku od wydobycia niektórych kopalin powinna być w mojej ocenie uzależniona od wyników prowadzonych aktualnie analiz.

Jednocześnie pozwolę sobie zauważyć, iż ministrem wiodącym w zakresie ewentualnej zmiany przedmiotowej ustawy powinien być Minister Finansów, w związku z tym powinien stać się również adresatem oświadczenia Pana Senatora.

Wyrażam przekonanie, że przedstawione wyjaśnienia stanowią satysfakcjonującą odpowiedź na poruszone w oświadczeniu Pana Senatora zagadnienia.

Niezależnie od powyższego dziękując Panu Senatorowi za przedstawienie stanowiska, w tym w szczególności w zakresie kwestii budzących Pana zaniepokojenie, pragnę zapewnić, iż w ramach sprawowanego nadzoru właścicielskiego będę starał się z należytą uwagą monitorować bieżącą sytuację dotyczącą Spółki i w zakresie przysługujących mi uprawnień podejmować stosowne działania mające na celu wyjaśnienie kwestii problemowych oraz przeciwdziałanie ewentualnym nieprawidłowościom.

Jednocześnie informuję, iż obecnie w Ministerstwie Skarbu Państwa trwa audyt wewnętrzny wybranych obszarów, co powinno umożliwić ustalenie stanu faktycznego zastanego po poprzedniej ekipie rządowej oraz wpłynąć na wzrost efektywności działalności Ministra Skarbu Państwa, w tym w szczególności w zakresie nadzoru właścicielskiego.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
Dawid Jackiewicz

Oświadczenie senatora Mariana Poślednika

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W imieniu lokalnych społeczności zwracam się do Pana Ministra z prośbą o poparcie starań władz samorządowych w związku z budową obwodnicy Gostynia i Piasków w ciągu drogi krajowej nr 12.

Droga krajowa nr 12 jest ważnym elementem układu komunikacyjnego łączącego wschodnią i zachodnią granicę kraju. Droga ta przebiega przez centrum miasta i dodatkowo krzyżuje się z drogą wojewódzką nr 434. Fakt, że droga przebiega przez miasto, i gwałtowny w ostatnich latach wzrost liczby pojazdów stworzyły zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkańców miasta i sąsiadujących miejscowości. Wzmożony hałas i emisja spalin przewyższają obowiązujące normy. Duża część społeczeństwa żyje w niebezpiecznym otoczeniu, na co wskazuje wzrastająca liczba kolizji i wypadków drogowych oraz pogarszające się warunki środowiskowe. Widoczne są również zniszczenia materialne dróg i budynków, także tych o charakterze zabytkowym.

Obwodnica Gostynia w ciągu drogi krajowej nr 12 znalazła się w Kontrakcie Terytorialnym dla Województwa Wielkopolskiego, uzgodnionym i zaakceptowanym przez Komisję Europejską, dlatego dla mieszkańców niezrozumiałe jest, dlaczego w obecnym projekcie Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 budowa obwodnicy Gostynia i Piasków w ciągu drogi krajowej nr 12 nie została w ogóle wymieniona.

Województwo wielkopolskie ujęło w wieloletniej prognozie finansowej budowę obwodnicy Gostynia w ciągu drogi wojewódzkiej nr 434, a także zabezpieczyło w budżecie na 2015 r. środki na opracowanie koncepcji obwodnicy. Brak obwodnicy drogi krajowej nr 12 w planach inwestycyjnych do 2023 r. zagraża zatem spójności podejmowanych działań. Od kilku lat mieszkańcy i samorządowcy ponawiają apel we wspomnianej kwestii, a także deklarują wolę współpracy i pomocy w realizacji koniecznych działań w kierunku rozwiązania problemów komunikacyjnych aglomeracji Gostyń – Piaski.

Na dowód tego, jak ważne dla tutejszej społeczności lokalnej jest powstanie obwodnicy, pozwolę sobie powołać się na badania przeprowadzone w 2009 r. na zlecenie Urzędu Miejskiego w Gostyniu. Z opracowania „Aktualizacja koncepcji rozwoju układu komunikacyjnego miasta Gostynia” wynika, że szczególnie duży ruch pojazdów ciężarowych, jak również tranzytowy ruch pojazdów osobowych powinny zostać wyprowadzone poza obszar miasta. Pozwoli to uzyskać efekt zdecydowanej poprawy bezpieczeństwa oraz znacznego odciążenia w centrum miasta.

Zdaję sobie sprawę, że realizacja obwodnicy drogi krajowej nr 12 na całym odcinku jest osadzona w bardzo długiej perspektywie. Jednak realna szansa na budowę w najbliższych latach obwodnicy drogi wojewódzkiej nr 434 uzasadnia wzmocnienie działań dotyczących planowania budowy obwodnicy drogi krajowej nr 12 na wspólnym odcinku z drogą wojewódzką. Dlatego najważniejszym i priorytetowym dla nas wszystkich zadaniem jest przede wszystkim podjęcie prac w odniesieniu do odcinka od węzła na ul. Poznańskiej do węzła Dręczewo.

Panie Ministrze, proszę o odpowiedź na następujące pytania.

Czy obwodnica zostanie ujęta w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023?

Czy jest szansa na podjęcie wcześniejszych prac w odniesieniu do odcinka o długości 3,3 km, tj. od węzła na ul. Poznańskiej do węzła Piaski?

Z poważaniem
Marian Poślednik

Odpowiedź

Warszawa, 7 stycznia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Mariana Poślednika złożone na 3. posiedzeniu Senatu RP w dniu 26 listopada br., przekazane przy piśmie Wicemarszałka Senatu RP z dnia 30 listopada br., znak: BPS/043-03-14/15, przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

8 września 2015 r. Rada Ministrów przyjęła *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)*, określający priorytety inwestycyjne w zakresie rozbudowy infrastruktury dróg krajowych, które miałyby zostać zrealizowane do 2025 r. Po wstępnej analizie zakresu rzeczowego oraz finansowego *Programu*, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa zapowiedziało jego nowelizację. Konieczność wprowadzenia do *Programu* zmian wynika przede wszystkim z braku pokrycia finansowego na wszystkie ujęte w nim tytuły inwestycyjne oraz szerszego spojrzenia na zidentyfikowane potrzeby oraz zgłaszane przez stronę publiczną działania w zakresie budowy nowych odcinków dróg krajowych. Ministerstwo z właściwą powagą i rzetelnością traktuje głos społeczeństwa, uwzględniając przy tym obowiązki strony rządowej wynikające z odpowiedzialności za zrównoważony rozwój kraju, stan finansów publicznych oraz przyjęte na siebie zobowiązania międzynarodowe.

Jednym z priorytetów Ministerstwa jest budowa obwodnic miast leżących w ciągach dróg krajowych, tak aby zapewnić bezpieczeństwo i płynność ruchu, a także wyeliminować uciążliwości dla mieszkańców wynikające z ruchu tranzytowego. Wyniki podjętego przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad *Generalnego Pomiaru Ruchu 2015* pokażą jaka jest sytuacja z natężeniem ruchu na drogach dojazdowych oraz w mieście Gostyń, oraz jakie w związku z powyższym należy podjąć działania. Dotychczasowe wyniki wskazywały bowiem, że natężenie ruchu na odcinkach: Krzemieniewo – Gostyń, Gostyń – Strumiany oraz w mieście Gostyń jest poniżej średniej krajowej (która wynosi 9.888 pojazdów na dobę).

W odniesieniu do drugiego pytania uprzejmie wyjaśniam, że w dotychczasowych analizach związanych z budową obwodnicy Gostynia w ciągu drogi dk 12 nie było rozważane etapowanie realizacji. Chcę równocześnie nadmienić, że droga nr 434 posiada kategorię drogi wojewódzkiej, której zarządcą jest – zgodnie z *przepisami ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych* (Dz.U. z 2013 r., poz. 260 z późn. zm.) – zarząd województwa. Na podstawie art. 19 ust. 1 ww. ustawy wszelkie sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg należą do jego zarządcy.

Jak wspomniałem na wstępie, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa jest obecnie w trakcie analizy i oceny stanu faktycznego oraz możliwości zrealizowania *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)*. Po zakończonych analizach będziemy mogli poinformować o możliwości umieszczenia przedmiotowej inwestycji w ww. dokumencie oraz jej realizacji.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Mariana Poślednika

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

W listopadzie ukazała się Biała Księga Ochrony Żłóż Kopalin, nieformalny dokument postulujący utrzymanie dostępności żłóż, które tworzą cenną bazę surowcową. Żłóża „Czempiń”, „Gostyni” i „Oczkowice” znalazły się w pierwszej dziesiątce żłóż, które uzyskały najwyższą ocenę w wyniku waluacji.

Dla mieszkańców tego regionu informacja ta jest niepokojąca. Region ten jest liderem w skali kraju w zakresie produkcji żywności wysokiej jakości. Są tutaj wysokie plony roślin uprawnych oraz bardzo wysoka obsada zwierząt hodowlanych, obszar ten jest też zapleczem surowcowym dla przetwórstwa spożywczego. Największym bogactwem tego terenu są zwarte obszary gruntów rolnych, o których wartości świadczą klasy bonitacyjne i kompleksy przydatności rolniczej gleb.

Poszanowanie zasad ochrony środowiska jest niezbędnym elementem zrównoważonego rozwoju rolnictwa, który wpływa na jakość i bezpieczeństwo żywności. Budowa przedmiotowej kopalni będzie negatywnie oddziaływać na sąsiednie gminy, powodując zachwianie równowagi środowiska naturalnego, zwłaszcza stosunków wodnych, i zanieczyszczenia. Wpisanie wymienionych żłóż do tego dokumentu to krok naprzód w procesie decyzyjnym. Powstanie kopalni węgla brunatnego pociągnie za sobą olbrzymią degradację środowiska, którego nie da się już odtworzyć.

Dla resortu, którym Pan kieruje, dbałość o środowisko, zwłaszcza w tak urodzajnym terenie, powinna być priorytetem. Dlatego proszę o odpowiedź na pytanie, jakie kroki zamierza Pan Minister podjąć, aby uchronić wielkopolskie ziemie przed dewastacją środowiska.

W jaki sposób Pan Minister zamierza konsultować się ze społecznością lokalną w sprawie wpisania żłóż do oficjalnego dokumentu? Czy zamierza Pan Minister spotkać się ze społecznością lokalną? Jeśli tak, to kiedy?

*Z poważaniem
Marian Poślednik*

Odpowiedź

Warszawa, 2015.12.29

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Mariana Poślednika, nr oświadczenia: BPS/043-03-15/15, w sprawie *Białej księgi ochrony żłóż kopalin*, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Biała księga ochrony żłóż kopalin była w zamierzeniach poprzedniego Rządu, wykazem strategicznej bazy geologiczno-surowcowej. Dokument ten nie ma wartości merytorycznej i jest wadliwy metodycznie. Jest szkodliwy dla planowania przestrzennego i nieuzasadnionych zmian wartości nieruchomości. W wykazie są niemal tylko żłóża udokumentowane kilkadziesiąt lat temu. Skutkiem tego wielu cennych kopalin nie zauważono i nawet ich wycena nie jest możliwa.

Wykaz złóż zaliczonych do strategicznych został sporządzony na podstawie analizy 249 udokumentowanych, ale jeszcze niezagospodarowanych złóż. Podział na kategorie jest niezrozumiały, nieoparty rzetelną analizą wartości ekonomicznej, geopolitycznej i tym podobnych kryteriów.

Zaraz po objęciu funkcji Sekretarza Stanu, Głównego Geologa Kraju wycofałem dokument z konsultacji międzyresortowych (25 listopada br.). Konsultacje społeczne *Białej księgi* zakończyły się w dniu 15 grudnia br. i nie zostały przerwane, gdyż chciałem dać możliwość wypowiedzenia się wszystkim zainteresowanym stronom. Z przesłanej korespondencji wynika jednak, że zdecydowana większość uwag wobec *Białej księgi* jest krytyczna.

W związku z powyższym nie będę kontynuował prac związanych z *Białą księgą ochrony złóż kopalin*.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Główny Geolog Kraju
prof. dr hab. Mariusz Orion Jędrysek

**Oświadczenie senatora Andrzeja Stanisławka
oraz senatora Grzegorza Czeleja**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego
Jarosława Gowina

Szanowny Panie Ministrze!

W ustawodawstwie dotyczącym kształcenia na kierunkach medycznych widać ewidentny brak zapisów o opiniowaniu nadawania uprawnień do prowadzenia studiów. W obliczu masowego otwierania nowych kierunków lekarskich na uczelniach niemedycznych należy szczególnie zadbać o zachowanie wysokiej jakości kształcenia, bowiem konsekwencje zaniechania mogą przyczynić się do utraty certyfikatu porównywalności, a co za tym idzie, potencjalnego zmniejszenia atrakcyjności Polski jako miejsca studiowania na kierunku lekarskim przez obcokrajowców. Należy szczególnie podkreślić, że certyfikat porównywalności przyznawany jest krajowi aplikującemu i obejmuje wszystkie uczelnie prowadzące kierunek lekarski, a nie poszczególne kierunki lekarskie. Dlatego niespełnienie przez jedną uczelnię warunków akredytacji może spowodować odmowę wydania certyfikatu porównywalności, co będzie skutkowało konsekwencjami dla wszystkich uczelni w kraju prowadzących ten kierunek. Taka sytuacja stwarza zagrożenie utraty akredytacji kierunku lekarskiego w Polsce przez odpowiednie instytucje z USA, co jest równoważne z utratą studentów zagranicznych.

W rozporządzeniu dotyczącym standardów kształcenia dla kierunku lekarskiego i pielęgniarstwa II stopnia w pkt 4 wprowadzono praktyczny profil kształcenia. Zapis ten spowodował niezgodność, a nawet sprzeczność z zapisami ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym (art. 2 ust. 1 pkt 18eb), gdyż kształcenie na kierunku lekarskim prowadzone w uniwersytetach medycznych jest bezsprzecznie powiązane z prowadzonymi przez uczelnię badaniami naukowymi, toteż studia prowadzone na kierunku lekarskim posiadają niewątpliwie profil ogólnoakademicki. Gdy się ma na względzie jakość kształcenia oraz kształci się w oparciu o najnowsze osiągnięcia medycyny polskiej i światowej, to ten sposób prowadzenia zajęć na kierunku lekarskim wydaje się jedynym słusznym rozwiązaniem, a zatem staje się konieczne wprowadzenie zmiany zapisów w załączniku do rozporządzenia MNiSW z dnia 9 maja 2012 r.

Obowiązujący stan prawny, określający studia na kierunku lekarskim jako kształcenie o profilu praktycznym, jest absolutnym krokiem wstecz, negującym dotychczasowe osiągnięcia w kształceniu polskich lekarzy, powodującym następujące skutki dla uczelni medycznych: brak wymogu prowadzenia badań naukowych, brak klasyfikacji w KEJN, brak środków na działalność statutową uczelni, redukcję środków na prowadzenie badań naukowych, co oznacza redukcję budżetów uczelni, oraz spadek pozycji uniwersytetów medycznych w rankingach polskich i światowych.

Nauczanie medycyny nie jest więc nauczaniem uniwersyteckim. Brak wymogu prowadzenia badań naukowych na kierunku lekarskim obniża rangę wykształcenia i zawodu lekarza oraz bezpośrednio wpływa na jakość kształcenia, dodatkowo stoi w bezpośredniej sprzeczności z nauczaniem medycyny na kierunku lekarskim w USA.

Obecnie podstawowymi aktami prawnymi regulującymi kształcenie na kierunku lekarskim obok ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym są dwa rozporządzenia MNiSW: w sprawie standardów kształcenia dla kierunków studiów lekarskiego, lekarsko-dentystycznego, farmacji, pielęgniarstwa i położnictwa z dnia 9 maja 2012 r. (DzU 2012, poz. 631) oraz w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia z dnia 3 października 2014 r. (DzU 2014, poz. 1370).

Zapisy drugiego z rozporządzeń dotyczą między innymi infrastruktury oraz kadry prowadzącej zajęcia na określonym kierunku. Obejmują one niestety wszystkie kierunki studiów prowadzonych w Polsce, a zatem z oczywistych względów nie regulują specyfiki studiów na kierunku lekarskim i pielęgniarstwie. Należy zatem rozważyć wprowadzenie dodatkowych aktów prawnych, dedykowanych kierunkowi lekarskiemu i pielęgniarstwu,

który uwzględniłby jakość kształcenia na tych szczególnych i niezwykle ważnych ze społecznego punktu widzenia kierunkach. Należy zaznaczyć, że akredytacje dokonywane obecnie przez PKA prowadzone są w oparciu o istniejące przepisy. PKA nie ma prawa wymagać od uczelni spełniania innych wymagań, nawet jeśli wynika z tego wysoka jakość kształcenia.

W związku z tym bardzo prosimy Pana Ministra o jak najszybsze uregulowanie statusu uniwersytetów medycznych na poziomie magisterskim i lekarskim oraz zmianę na profil ogólnoakademicki.

Andrzej Stanisławek
Grzegorz Czelej

Odpowiedź

Warszawa, 21 grudnia 2015 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatorów Andrzeja Stanisławka i Grzegorza Czeleja podczas 3. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 marca 2015 r. (nr BPS/043-03-16/15), w sprawie zmiany przepisów prawnych dotyczących kształcenia na kierunkach medycznych, poprzez „uregulowanie statusu uniwersytetów medycznych na poziomie magisterskim i lekarskim oraz zmianę na profil ogólnoakademicki”, pragnę przedstawić następujące wyjaśnienia.

Uprawnienie podstawowej jednostki organizacyjnej uczelni do prowadzenia studiów na określonym kierunku, poziomie i profilu kształcenia zależy od spełnienia określonych wymagań dotyczących programów kształcenia, infrastruktury dydaktycznej, kadry akademickiej oraz systemów jakości kształcenia. Wymagania te określają przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, z późn. zm.) oraz akty wykonawcze do ustawy, w szczególności rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 3 października 2014 r. *w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia* (Dz. U. poz. 1370). Natomiast programy kształcenia kierunków studiów: *lekarskiego, lekarsko-dentystycznego, farmacji, pielęgniarstwa i położnictwa* powinny uwzględniać standardy kształcenia dla tych kierunków, określone w rozporządzeniu przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, wydanym w porozumieniu z Ministrem Zdrowia.

Uzyskiwanie uprawnień do prowadzenia studiów na kierunkach: *lekarskim, lekarsko-dentystycznym i farmacji* reguluje przepis art. 11 ust. 5 ww. ustawy, zgodnie z którym podstawowa jednostka organizacyjna uczelni nieposiadająca uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w obszarze kształcenia i dziedzinie, do których przyporządkowano kierunek studiów, może uzyskać uprawnienie do prowadzenia studiów na *kierunku lekarskim, lekarsko-dentystycznym i farmacji*, na podstawie decyzji ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, wydanej po zasięgnięciu opinii Polskiej Komisji Akredytacyjnej, ministra nadzorującego uczelnię oraz ministra właściwego do spraw zdrowia. Natomiast warunkiem wydania decyzji uprawniającej do prowadzenia studiów na kierunkach *pielęgniarstwo* lub *położnictwo* jest uzyskanie również akredytacji ministra właściwego do spraw zdrowia na podstawie art. 59 ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. *o zawodach pielęgniarki i położnej* (Dz.U. Nr 174, poz. 1039, z późn. zm.).

Standardy kształcenia dla kierunków studiów: *lekarskiego, lekarsko-dentystycznego, farmacji, pielęgniarstwa i położnictwa* zostały określone, w drodze rozporządzenia, na podstawie art. 9b ust. 1 ww. ustawy, przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia, w ścisłej współpracy ze środowiskiem akademickim uczelni medycznych. Uwzględniają one wymogi dotyczące kształcenia i szkolenia przygotowujące do wykonywania zawodu lekarza, lekarza-dentysty, farmaceuty, pielęgniarki i położnej, określone w przepisach Unii Europejskiej. Obowiązujące standardy kształcenia były notyfikowane w Unii Europejskiej, przepisy je określające są zgodne z Dyrektywą 2005/36/WE dotyczącą uznawania kwalifikacji uzyskanych w UE.

Pragnę podkreślić, że rozporządzenie było wydane na podstawie merytorycznych projektów opracowanych przez ekspertów Ministra Zdrowia, będących autorytetami w zakresie kształcenia na kierunkach medycznych, było również opiniowane przez Radę Główną Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Należy zaznaczyć, że nie tylko tworzenie regulacji prawnych, ale także dokonywanie zmian w przepisach w zakresie standardów kształcenia i warunków prowadzenia kształcenia na kierunkach medycznych, wymaga merytorycznych rozwiązań wypracowanych przez ekspertów Ministra Zdrowia, zgodnych z przepisami dotyczącymi uznawania kwalifikacji uzyskanych w UE. Obecnie trwają zaawansowane prace nad projektem zmiany standardów kształcenia dla kierunków *pielęgniarstwo* i *położnictwo*, które prowadzone są przez ekspertów merytorycznych Ministerstwa Zdrowia i roboczo konsultowane są z naszym resortem.

Pozwalam sobie poinformować Pana Marszałka, że Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, po spotkaniu z Ministerstwem Zdrowia w październiku br., dokonało analizy przepisów dotyczących kształcenia na *kierunku lekarskim*, obowiązujących w obszarze szkolnictwa wyższego i przekazało wstępne stanowisko w sprawie możliwości doprecyzowania przepisów dotyczących kształcenia na tym kierunku. Proponowane zmiany obejmowałyby m.in. doprecyzowanie i uszczegółowienie warunków prowadzenia studiów na *kierunku lekarskim* w zakresie infrastruktury dydaktycznej oraz wymagań odnoszących się do nauczycieli akademickich, jak również konieczności stworzenia przez uczelnię możliwości uzyskania przez studentów umiejętności prowadzenia badań naukowych i ich udziału w badaniach prowadzonych przez uczelnię.

Jednak analiza, o której wspomniano, prowadzi do wniosku, iż *kierunek lekarski* jest kierunkiem specyficznym, łączącym zarówno cechy profilu ogólnoakademickiego, jak i praktycznego. Absolwenci *kierunku lekarskiego* muszą być przygotowani przede wszystkim do wykonywania zawodu lekarza. Uczelnia powinna stwarzać studentowi możliwość zdobycia wiedzy i umiejętności jej zastosowania w praktyce, co nie oznacza, że nie należy uregulować również konieczności stworzenia przez uczelnię możliwości zdobycia przez studenta umiejętności prowadzenia badań naukowych. Jednakże to nie profil kształcenia determinuje jakość kształcenia, a rzetelne wypełnianie przez uczelnie warunków prowadzenia studiów. Warto podkreślić, że uczelnie mają możliwość wprowadzania zmian w doborze treści kształcenia na wszystkich prowadzonych przez siebie kierunkach studiów, bez względu na profil kształcenia, tak aby uwzględniały one najnowsze osiągnięcia naukowe, zarówno polskie, jak i światowe. Warunek ten jest jednym z podstawowych dla zapewnienia wysokiej jakości kształcenia.

Jakość kształcenia na wszystkich kierunkach studiów jest oceniana przez Polską Komisję Akredytacyjną, która jest instytucją działającą niezależnie na rzecz doskonalenia jakości kształcenia. Ocena dokonywana jest zgodnie z przepisami Prawa o szkolnictwie wyższym, w tym z podstawowymi kryteriami oceny określonymi w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 3 października 2014 r. w sprawie podstawowych kryteriów i zakresu oceny programowej i oceny instytucjonalnej (Dz. U. poz. 1356), a także szczegółowymi kryteriami i trybem dokonywania ocen, określonymi w statucie Komisji. Członkami Polskiej Komisji Akredytacyjnej, w tym członkami Zespołu Nauk Medycznych, a także ekspertami i recenzentami biorącymi udział w ocenie kształcenia na kierunkach medycznych, są przedstawiciele akademickiego środowiska medycznego.

National Committee on Foreign Medical Education and Accreditation (NCFMEA), amerykański komitet ds. zagranicznych uczelni medycznych pozytywnie ocenił polski system kształcenia, a także uznał, że standardy i zasady stosowane przez Polską Komisję Akredytacyjną przy ocenie jednostek kształcących na kierunkach medycznych, są porównywalne z tymi stosowanymi przez instytucje oceniające uczelnie medyczne w USA. Dzięki decyzji amerykańskiego komitetu studenci z USA studiujący w polskich uczelniach mogą ubiegać się o dofinansowanie nauki z federalnego programu kredytowego, a po zakończeniu kształcenia przystąpić do państwowego egzaminu lekarskiego w Stanach Zjednoczonych na takich samych zasadach, jak ich koledzy kończący studia w uczelniach amerykańskich. Należy zauważyć, że NCFMEA ocenia polski system akredytacji uczelni (szkół wyższych prowadzących *kierunek lekarski*), co oznacza, że ocena nie dotyczy bezpośrednio samych uczelni, ale tego, w jaki sposób zapewnia się dbałość o odpowiednią jakość kształcenia. NCFMEA przyznaje polskim uczelniom kształcącym na *kierunku lekarskim* pozytywne oceny nieprzerwanie od 1997 r. Aktualna akredytacja obowiązuje do jesieni 2017 r.

Umiejscowienie polskich uczelni, w tym wzrost liczby studentów zagranicznych, jest jednym z czynników rozwoju polskich uczelni i ich oceny na międzynarodowym rynku edukacyjnym. *Kierunek lekarski* w języku angielskim prowadzi w Polsce 12 uczelni, w tym 9 uniwersytetów medycznych (poprzednio „akademie medyczne”, przekształcone w uniwersytety z przymiotnikiem) oraz 3 wydziały na uniwersytetach. W roku akademickim 2014/2015 na kierunku tym studiowało ponad 6 500 osób, w tym 750 z USA.

Mając na uwadze zapewnienie wysokiej jakości kształcenia i przygotowanie absolwentów do wykonywania zawodów medycznych, deklaruję otwartość na współpracę w zakresie nowelizacji przepisów dotyczących kształcenia na kierunkach medycznych, na podstawie wypracowanych i uzasadnionych przez ekspertów Ministra Zdrowia zmian merytorycznych oraz, niezbędnego w tym względzie, porozumienia środowiska akademickiego w zakresie zgłaszanych wniosków.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Aleksander Bobko

Oświadczenie senatora Rafała Ślusarza

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

W roku 2015 na terenie Pogórza Izerskiego wystąpiła klęska suszy. Najbardziej odczuły jej skutki gminy Mirsk, Lubomierz, Leśna, Stara Kamienica i Wleń. Od maja do dziś władze samorządowe tych gmin w celu zmniejszenia skutków suszy dowożą wodę do gospodarstw domowych z pomocą jednostek ochotniczych straży pożarnych. Najtrudniejsza sytuacja występuje na terenie gminy Mirsk. Zmniejszeniu uległa wydajność gminnych ujęć zaopatrujących mieszkańców miasta Mirsk w wodę. W celu zbilansowania potrzeb woda dowożona jest do ujęcia z odległości 35 km z Lwówka Śląskiego. Niskie dochody wymienionych samorządów powodują, że ponoszone z powodu suszy wydatki skutkują ograniczeniem działalności bieżącej i inwestycyjnej gmin.

W celu rozwiązania tego problemu konieczne jest zbudowanie nowych ujęć głębinowych i sieci wodociagowych. Niektóre gminy są przygotowane dokumentacyjnie do takich zamierzeń inwestycyjnych, ale ich możliwości finansowania z własnych środków są niewielkie.

Nadziei na zmianę tego stanu rzeczy samorządy upatrywały w nowej perspektywie finansowej 2014–2020. Niestety środki do dyspozycji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich są niewielkie w stosunku do zgłoszonych potrzeb gmin z obszaru województwa dolnośląskiego. W ramach programów oferowanych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu jest możliwość wsparcia zadań z zakresu wodociągowania w formie niskoprocentowanych pożyczek. Jednak tego sposobu dofinansowania ze względu na niewielkie dochody wyżej wymienione gminy nie mogą rozpatrywać jako metody rozwiązania tak poważnego i kosztownego problemu.

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy nie byłoby zasadne rozważenie wprowadzenia zmian w finansowaniu budowy ujęć i sieci wodociagowych dla gmin w całej Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem gmin o niskich dochodach i dotkniętych suszą. Sugestie przedstawiane przez samorządy można ująć w następujące punkty:

— zwiększenie kwoty w Regionalnym Programie Operacyjnym i Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na gospodarkę wodno-ściekową poprzez przeniesienie środków z priorytetów, w ramach których nie zostaną one wykorzystane w ogłoszonych naborach, lub z oszczędności przetargowych wybranych projektów dofinansowania,

— wprowadzenie do programów NFOŚiGW oraz WFOŚiGW możliwości udzielania dotacji na zadania z zakresu wodociągowania w wysokości 80% wartości zadania,

— zastosowanie mechanizmu stosowanego przez rząd przy usuwaniu skutków powodzi poprzez udzielanie wsparcia finansowego w wysokości 80% wartości zadania dla poszkodowanych samorządów,

— wprowadzenie w życie nowego programu rządowego w celu zapewnienia zrównoważonego rozwoju gmin w zakresie budowy sieci wodno-kanalizacyjnych, dofinansowanego przez budżet państwa, a realizowanego przez wojewodów, wsparcie 80% wartości zadania w formie dotacji.

Rafał Ślusarz

Odpowiedź

Warszawa, 8 stycznia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Senatorze,

w nawiązaniu do pisma z dnia 30 listopada 2015 roku (sygn. BPS/043-03-17/15) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Rafała Ślusarza podczas 3. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 listopada 2015 roku w sprawie *finansowania budowy ujęć i sieci wodociągowych w gminach* uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę wskazać, że z uwagi na długotrwałą trudną sytuację hydrologiczną, budowa wodociągów na terenach dotkniętych i zagrożonych suszą powinna być traktowana jako jeden z priorytetów inwestycyjnych realizowanych przez zainteresowane jednostki samorządu terytorialnego. Budowa sieci wodociągowej stanowi zadanie własne jednostek samorządu terytorialnego. Należy jednakże wskazać, że złożoność tego rodzaju inwestycji oraz czas ich realizacji (inwestycje wieloletnie), oznacza konieczność zaangażowania znacznych środków finansowych, którymi nie wszystkie jednostki samorządu terytorialnego dysponują, nawet wówczas, gdy udział ww. jednostki ograniczałby się tylko do tzw. wkładu własnego.

Odnosząc się do kwestii finansowania budowy ujęć i sieci wodociągowych dla gmin uprzejmie informuję, że z rezerwy celowej na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych mogą być dofinansowywane zadania realizowane m.in. przez jednostki samorządu terytorialnego, polegające na odbudowie lub remoncie obiektów komunalnej infrastruktury technicznej, zniszczonych lub uszkodzonych w wyniku klęsk żywiołowych, głównie powodzi. Nie ma również formalnych przeszkód, aby ze środków tej rezerwy były dofinansowane zadania polegające na przeciwdziałaniu skutkom suszy, występującej na terenie kraju. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 r. *o stanie klęski żywiołowej* (t.j.: Dz. U. z 2014 r., poz. 333 z późn. zm.), klęska żywiołowa jest to katastrofa naturalna lub awaria techniczna, których skutki zagrażają życiu lub zdrowiu dużej liczby osób, mieniu w wielkich rozmiarach albo środowisku na znacznych obszarach, a pomoc i ochrona mogą być skutecznie podjęte tylko przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków, we współdziałaniu różnych organów i instytucji oraz specjalistycznych służb i formacji działających pod jednolitym kierownictwem.

Należy przy tym wskazać, że dotychczas w ww. rezerwie celowej nie planowano środków na budowę wodociągów, z wyjątkiem tych, które zniszczone zostały lub uszkodzone w wyniku działania żywiołu. Również na 2016 rok w rezerwie celowej brak jest takich środków, tym bardziej że problem dotyczy wielu gmin w województwie śląskim, dolnośląskim, podkarpackim czy świętokrzyskim. Obecnie, biorąc pod uwagę planowaną wielkość rezerwy w 2016 roku i zadania przewidziane do sfinansowania z tych środków, dofinansowanie budowy wodociągów we wszystkich miejscowościach dotkniętych suszą nie jest możliwe.

Przy podziale rezerwy, należy bowiem mieć na względzie możliwość wystąpienia na terenie kraju zdarzeń nieprzewidzianych, katastrofalnych w skutkach i wymagających szybkiej reakcji. Mając do dyspozycji ograniczone środki rezerwy, trudnym byłoby zaangażowanie tak znacznych środków finansowych na realizację tego zadania.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że źródła współfinansowania wymienionych inwestycji wodociągowych mogą stanowić środki pochodzące z Unii Europejskiej (Regionalne Programy Operacyjne, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich) oraz Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W kontekście powyższego pragnę wskazać, że w ocenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zasadnym wydaje się wystąpienie w przedmiotowej sprawie do Ministra Środowiska oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Stosownie bo-

wiem do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 listopada 2015 r. *w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Środowiska* (Dz. U. poz. 1904 z późn. zm.) Minister Środowiska kieruje działem administracji rządowej gospodarka wodna obejmującym m.in. sprawy kształtowania, ochrony i racjonalnego wykorzystywania zasobów wodnych oraz utrzymania śródlądowych wód powierzchniowych, stanowiących własność Skarbu Państwa wraz z infrastrukturą techniczną związaną z tymi wodami, w skład której wchodzi budowle oraz urządzenia wodne. Natomiast Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest Instytucją Zarządzającą wobec Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Z wyrazami szacunku

MINISTER SPRAW
WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Przemysława Termińskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Pod koniec kadencji rząd pani premier Ewy Kopacz na mocy rozporządzenia, które weszło w życie 23 października 2015 r., dokonał postulowanej od wielu lat zmiany nazewnictwa węzła autostradowego na autostradzie A1: nazwę „Czerniewice” zastąpiono nazwą „Toruń Południe”. W ramach tej procedury planowano również zmienić nazwy pozostałych dwóch węzłów wokół Torunia – „Lubicz” oraz „Turzno”. Nazwy te miały być zastąpione, odpowiednio, nazwami: „Toruń Wschód” oraz „Toruń Północ”. W tym kontekście konieczne jest wydanie odrębnego rozporządzenia rządu, które uwzględniłoby porozumienie z koncesjonariuszem odcinka autostrady A1 na północ od Torunia – firmą Gdańsk Transport Company. Proces zmiany nazewnictwa wyżej wymienionych węzłów jest podyktowany wieloma praktycznymi przesłankami i jest efektem wieloletnich zabiegów parlamentarzystów, władz miasta Torunia, mieszkańców oraz lokalnych mediów. Kluczowe jest wydanie stosownego rozporządzenia tak, aby dokończyć rozpoczętą kilka miesięcy temu procedurę zmiany nazw.

Kolejnym ważnym zagadnieniem w kontekście wspomnianego układu drogowego jest przyjęty przez poprzedni rząd program budowy dróg krajowych, który uwzględniał modernizację węzła „Toruń Południe” przy okazji przebudowy trasy S10. Obecnie słyszymy, że program ten może być poddany weryfikacji.

Wobec powyższego pozwalam sobie prosić Pana Ministra o podjęcie stosownych działań mających na celu bezzwłoczne zakończenie procesu zmiany nazw wyżej wymienionych węzłów autostradowych, a także o informację dotyczącą tego, czy modernizacja węzła „Toruń Południe” zostanie utrzymana w programie budowy dróg krajowych.

Przemysław Termiński

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 23 grudnia 2015 r.

Pani Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Senat Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 30 listopada 2015 r., o sygn. BSP/043-03-18/15, przekazujące oświadczenie senatora Przemysława Termińskiego złożone podczas 3. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 listopada 2015 r., informuję, jak poniżej.

Zmiana nazw węzłów Lubicz oraz Turzno jest elementem projektu wprowadzenia oznakowania eksperymentalnego na odcinku Autostrady A1 od węzła Łódź-Północ do węzła Rusocin, na który zgodę wyraził Minister Infrastruktury i Rozwoju.

Projekt w zakresie zmiany nazw węzłów został w okolicach Torunia częściowo wdrożony, mianowicie zmieniona została nazwa węzła Czerniewice na Toruń Południe. W celu wdrożenia projektu na pozostałym odcinku autostrady A1 zarządzanym przez spółkę Gdańsk Transport Company SA, podjęte zostały rozmowy z zarządcą drogi, mające na celu ustalenie warunków prawnych, technicznych i finansowych przeprowadzenia zmiany. W dniu 11 grudnia do zarządcy drogi zostało wysłane pismo z zapytaniem o możliwość podjęcia rozmów w tej sprawie.

Nadmieniam, że zmiana nazw węzłów Lubicz oraz Turzno nie będzie wymagała zmiany obecnie obowiązujących przepisów prawa.

Zadanie S10 Toruń – Bydgoszcz wraz z węzłem Czerniewice (obecnie węzeł Toruń Południe) ujęte zostało w przyjętym 8 września br. przez Radę Ministrów *Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)*. Realizacja inwestycji przewidywana jest na lata 2017–2020. Przedsięwzięcia wymienione na liście zadań inwestycyjnych *Programu* podejmowane będą w przypadku odpowiedniego zaawansowania prac przygotowawczych oraz dostępności środków na ich realizację. Podjęcie realizacji zadania wymaga uzgodnienia z Ministrem Finansów.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa jest obecnie w trakcie analizy i oceny stanu faktycznego oraz możliwości zastosowania ewentualnych działań naprawczych w stosunku do obowiązującego *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)*. Po zakończonych analizach będziemy mogli poinformować o możliwości realizacji inwestycji w ramach dostępnych środków. Niemniej, należy pamiętać że priorytetem rządu jest budowa spójnej sieci dróg ekspresowych i autostrad, która usprawni przepływ towarów i usług oraz zapewni dostęp wszystkim regionom Polski do nowoczesnej infrastruktury.

Pozdrawiam

PODSEKRETARZ STANU
Jerzy Szmit